

W szkołach Peel „nieinkluzywne” książki trafiły na wysypiska

14 września 2023

Radzie Szkolnej Okręgu Peel (PDSB) w Kanadzie nakazano zaprzestać wycofywania książek z bibliotek szkolnych po tym, jak proces selekcji książek oparty na zasadzie equity (czyli równość) pozostawił półki niemal puste. Equity to pogląd, że każdy człowiek powinien mieć zapewnioną równą realizację podstawowych potrzeb, jak edukacja i praca. To także zrozumienie tego, że poszczególni ludzie, ze względu na to, co ich różni od innych, mają zupełnie inne potrzeby.



Uczniowie i rodzice zaniepokoiли się, gdy zauważyli, że liczba książek na półkach szkolnych bibliotek dramatycznie się zmniejsza, a wszystko to w odpowiedzi na zarządzenia Ministra Edukacji prowincji. Za niewystarczająco odpowiednie i inkluzywne dla uczniów uznano takie pozycje, jak „Dziennik Anny Frank”, „Harry Potter” czy „Hunger games”.

Reina Takata, uczennica 10. klasy szkoły publicznej w Mississauga, powiedziała CBC w wywiadzie, że w maju jej szkolna biblioteka była pełna książek, ale zaczęły one powoli znikać. „W tym roku weszłam do szkolnej biblioteki i zobaczyłem rzędy pustych półek” – powiedziała Takata, szacując, że na półkach znajduje się obecnie tylko połowa książek.

Uczniowie zostali poinformowani przez personel, że „jeśli półki wyglądają obecnie na pustsze, dzieje się tak dlatego, że musimy usunąć wszystkie książki [opublikowane] przed 2008 rokiem”. O ile proces usuwania przez biblioteki starych

książek z powodu pleśni i podartych stron jest starą praktyką, usuwanie książek opublikowanych przed 2008 rokiem już taką nie jest. Zarząd Szkół Regionu Peel uznał jednak, że jest to konieczne, aby zapewnić bardziej inkluzywny i aktualny charakter książek bibliotecznych.

Taką obawiała się, że książki o japońskich obozach internowania zostaną usunięte ze względu na datę publikacji, wymazując część historii i jej dziedzictwa.



Zaniepokojeni rodzice, emerytowani nauczyciele i inni członkowie społeczności Peel zorganizowali grupę o nazwie Libraries not Landfills i podzielają obawy Takaty. Martwią się także tym, jak kryteria będą interpretowane w poszczególnych szkołach. „Kto jest arbitrem w sprawie tego, jaki materiał powinien trafić do biblioteki i kto jest arbitrem w sprawie tego, co się nie nadaje do bibliotek? To nie jest jasne” – powiedział Tom Ellard, założyciel organizacji.

Kuratorium wydało pisemne oświadczenie w odpowiedzi na krytykę ze strony uczniów i rodziców, w którym stwierdza: „The Peel District School Board dokłada wszelkich starań, aby książki dostępne w naszych bibliotekach szkolnych odpowiadały kulturowo, były istotne, włączające i odzwierciedlały różnorodność naszych społeczności szkolnych i szerszego społeczeństwa”.

Rada szkoły postępowała zgodnie z wytycznymi udokumentowanymi w Dyrektywie nr 18 Ministra Edukacji, które nakazują radom przeprowadzenie audytu różnorodności szkół, w tym książek bibliotecznych. Dyrektywa 18 weszła w życie po oskarżeniu PDSB o dyskryminację systemową i rasizm wobec Czarnych w przeglądzie zleconym przez provincję w lutym 2020 r. Biblioteki muszą obecnie poddawać książki audytowi pod kątem ich antyrasistowskiej i włączającej wymowy, podczas którego książki są kwalifikowane na podstawie „tego czy promują

antyrasizm, wrażliwość kulturową i inkluzywność”.

W rezultacie społecznego oburzenia rząd Forda nakazał zaprzestanie tej praktyki. Niestety tysiące książek wywieziono już na wysypiska śmieci (podobna praktyka była stosowana w III Rzeszy, gdzie publicznie je palono, ale teraz byłaby to emisja CO₂, więc pewnie trafiają do recyklingu – przypis WM), ponieważ dyrektywa nie zezwalała na ich przekazywanie komukolwiek.



Od tego czasu Lecce napisał do PDSB, prosząc o zaprzestanie procesu usuwania starych książek z bibliotek. „Ontario dokłada wszelkich starań, aby dodawanie nowych książek lepiej odzwierciedlało bogatą różnorodność naszych społeczności. Usuwanie dawnych książek, które kształcą uczniów na temat historii Kanady, antysemityzmu lub znanych klasyków literatury, jest obraźliwe, nielogiczne i sprzeczne z naszą intencją” – napisał Lecce w oświadczeniu dla „Toronto Sun”.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net